

Zbierają cenne militaria

▲ REGION. GRUPY REKONSTRUKCJI HISTORYCZNEJ CHCĄ
JAK NAJWIERNIEJ PRZYWOŁYWAĆ KLIMAT DAWNYCH LAT

Historia magistra vitae est – łacińska maksyma głosi, że historia jest nauczycielką życia. Wiedzą o tym członkowie grup rekonstrukcyjnych. Historyczne pasje łączą z popularyzacją wiedzy na temat mniej lub bardziej odległych czasów, istotnych wydarzeń w dziejach regionu, kraju, ale i świata.

– Na początku są zainteresowania, na kanwie których z czasem człowiek stwierdza, że trzeba zrobić coś więcej – tak Leszczyński Wojciech Szyguła wspomina początki Leszczyńskiego Bractwa Rycerskiego.

Pan Wojciech jest kasztelanem bractwa, pielęgnującego szczególnie okres XIV i XV w., czasy lokacji Leszna, rekonstruującego ród Leszczyńskich herbu Wieniawa. Szeffuje również powstałej nieco później Grupie Rekonstrukcji Historycznych Powstania Wielkopolskie 1918-1919 Grupa Leszno. Rekonstruktorzy pielęgnują pamięć o czasach walk niepodległościowych, które miały miejsca w okolicach Leszna w latach 1918 i 1919, jak również o wojskach wielkopolskich, biorących udział w walkach z bolszewikami.

Członkowie grupy skupiają się na wyposażeniu i umundurowaniu wojsk wielkopolskich z tamtego okresu, a także są częścią składową dużego projektu rekonstrukcyjnego Kompanii Wojsk Wielkopolskich, skupiającej ponad stu rekonstruktorów. Miłośnicy militariów popularyzują wiedzę na temat historii Leszna i regionu, prowadzą prelekcje w szkołach. Podkreślają w rozmowach, że warto zgłębiać wiedzę na ten temat, bo historia kryje wiele ciekawostek.

– Przygotowując rekonstrukcje historyczne, dbamy nie tylko o to, by pokazać widzom ckm-y czy miotacze ognia, lecz także wiele innych rekwizytów,

tworzących atmosferę tamtych lat – podkreśla Wojciech Szyguła, przypominając ubiegłoroczne obchody 11 listopada na ul. Wolności w Lesznie. Zorganizowano tam świętowanie z zabawami z dawnych lat, smakołykami i wojskowymi akcentami. Przedstawiciele Grupy Rekonstrukcji Historycznych Powstania Wielkopolskie 1918-1919 prezentowali okolicznościowe przepustki, co cieszyło się dużym zainteresowaniem uczestników imprezy. Niedawno leszczyńskich rekonstruktorów można było też zobaczyć podczas pikniku militarnego w Rydzynie.

– Po imprezie jeden z uczestników przyniósł mi manierkę z czasów I wojny światowej, z bardzo ciekawą historią – zdradza pan Wojciech.

Z grona wielu posiadanych przez niego artefaktów te otrzymane przez ludzi lub związane z regionem zawsze mają szczególną wartość. Jako inny przykład podaje manierkę żołnierską z 1939 r., znaną w okolicach podleszczyńskich Lasocic.

Leszczyńską grupę rekonstrukcyjną już 15 sierpnia będzie można zobaczyć w Drzonowie, w pow. zielonogórskim. 15 września natomiast w Trzemesznie, pow. gnieźnieński. W ramach obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości i 100-lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego na terenie gminy Trzemeszno rekonstruktorzy z Leszna zaprezentują widowisko historyczne o Powstaniu Wielkopolskim.

W Rydzynie swoje zasoby i umiejętności prezentowała też m.in. Grupa Rekonstrukcji Historycznej Bojanowo, działająca od kilku lat przy Gminnym Centrum Kultury, Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Bojanowie.

– Udzielałem się w różnych grupach rekonstrukcyjnych. Moja militarna pasja zapoczątkowana została w wojsku i trwa już kilkadziesiąt lat – zdradza

Mirosław Adamczak, szef bojanowskiej grupy rekonstrukcyjnej. – Osobiście interesuje mnie wyłącznie okres II wojny światowej i różne militarne pamiątki z nią związane.

Ma również eksponaty z czasu PRL-u, ale zdecydowanie cenniejsze są dla niego te z lat 1939-1945. Niektóre kupuje, inne przynoszą mu ludzie, wiedząc, że pan Mirosław od lat interesuje się militariami.

– Nasza grupa liczy obecnie niespełna 10 członków. To, co robimy w ramach Grupy Rekonstrukcji Historycznej Bojanowo, robimy hobbystycznie. Chętnie przyjmujemy w swoje szeregi nowe osoby, więc jeśli ktoś jest zainteresowany, zapraszamy – zachęca Mirosław Adamczak.

W najbliższy weekend bojanowska grupa będzie jednym z uczestników imprezy pod hasłem Operacja Poniec. I Zlot Grup Rekonstrukcji Historycznej. Zaplanowano ją na sobotę, 11 sierpnia i niedzielę, 12. Będzie można tam zobaczyć również grupę rekonstrukcyjną z Leszna.

Miłośnicy militariów specjalizują się niekiedy nie tylko w pewnych okresach historycznych, lecz także gromadzeniu przedmiotów określonego typu. Podczas wspomnianego rydzynskiego pikniku militarnego można było obejrzeć m.in. szereg narzędzi będących niegdyś na wyposażeniu służby zdrowia podczas działań zbrojnych, w tym szpitali polowych.

Przy okazji warto zaapelować do mieszkańców regionu, by – jeśli w starych skrzyniach, na strychach, w piwnicach, mają rekwizyty, dokumenty czy inne wojskowe pamiątki, nie wyrzucali ich. Jeśli nie pasjonuje ich kolekcjonowanie, zawsze mogą przekazać je osobom, które do militariów podchodzą z wielkim pietyzmem. I chętnie przyjmą eksponaty. **Anna Maćkowiak**

